

Sygn. akt IV KK 684/21

POSTANOWIENIE

Dnia 11 stycznia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk

w sprawie **A. W.**

skazanego z art. 178a § 4 k.k.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

w dniu 11 stycznia 2022 r.

kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w B.

z dnia 16 sierpnia 2021 r., sygn. akt VII Ka [...],

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Ż.

z dnia 15 lutego 2021 r., sygn. akt II K [...],

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego A. W. kosztami sądowymi za postępowanie kasacyjne, w tym wydatkami tego postępowania w kwocie 20,00 (dwadzieścia) złotych.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Ż. z 15 lutego 2021 r., sygn. akt II K (...), A. W. został uznany za winnego tego, że „w dniu 21 marca 2018 r. w Ż. kierował w ruchu lądowym po ulicy Z., samochodem osobowym znajdując się pod wpływem środka odurzającego w postaci amfetaminy o stężeniu 127,9 ng/ml we krwi, będąc wcześniej prawomocnie skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego w B., Wydział III Karny z dnia 6 listopada 2013 r., o sygn. III K (...), za prowadzenie pojazdu mechanicznego pod wpływem środka odurzającego”. Za to przestępstwo na

podstawie art. 178a § 4 k.k. wymierzono mu karę 5 miesięcy pozbawienia wolności, a także orzeczono wobec niego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych dożywotnio oraz świadczenie pieniężne w wysokości 10.000,00 zł na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej.

Apelację od wskazanego orzeczenia wniósł obrońcę A. W. W treści tego środka odwoławczego skarżący podniósł zarzuty:

1. „naruszenie art. 71 § 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii poprzez nie orzeczenie umieszczenia oskarżonego w odpowiednim podmiocie leczniczym;
2. naruszenie art. 72 § 1 w zw. z art. 73 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii poprzez nie zawieszenie postępowania mimo poddania się przez oskarżonego, który jest uzależniony od środków odurzających, leczeniu;
3. naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 5 § 1 i 2 k.p.k., art. 7 k.p.k. w zw. z art. 440 k.p.k., poprzez uznanie oskarżonego za winnego zarzucanego mu czynu przy naruszeniu zasady *in dubio pro reo*;
4. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 31 § 1 k.k. poprzez uznanie A. W. za winnego zarzucanego mu czynu i wymierzenie mu kary, podczas gdy oskarżony jest osobą uzależnioną od środków odurzających i nie mógł w czasie czynu pokierować swoim postępowaniem;
5. obrazę prawa procesowego mającego wpływ na treść wydanego orzeczenia tj.: art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7, 410 i 424 § 1 pkt 1 k.p.k., poprzez oparcie rozstrzygnięcia wobec oskarżonego wyłącznie na dowodach przemawiających na jego niekorzyść z pominięciem faktów, dowodów i okoliczności, których rozważenie poddaje w wątpliwość logikę i prawidłowość ustaleń Sądu, co do popełnienia przez niego przypisanych mu czynów, dając wiarę świadkowi, opinii biegłego, a pomijając zeznania oskarżonego, który nie przyznał się do winy w postępowaniu sądowym i nie biorąc zupełnie pod uwagę, że oskarżony jest uzależniony od narkotyków,
6. obrazę przepisów k.p.k., która miała wpływ na treść orzeczenia, a to art. 7 k.p.k. poprzez pominięcie okoliczności, że oskarżony jest uzależniony od środków odurzających,
7. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę uznania oskarżonego winnym zarzucanych mu czynu poprzez przyjęcie:

1. że oskarżony przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów, mimo że w postępowaniu sądowym jednoznacznie wskazał, że oświadczenie, które złożył w postępowaniu przygotowawczym stanowiło następstwo „szoku” i „przetrzymania go w więzieniu”,
2. że opinia biegłego jest wiarygodna i nie pozostawia wątpliwości co do poczytalności oskarżonego, podczas gdy nie mógł on pokierować swoim zachowaniem, gdyż jest on uzależniony od środków odurzających”.

Jednocześnie Autor apelacji z ostrożności procesowej zarzucił wskazanemu na wstępie rozstrzygnięciu Sądu Rejonowego rażącą niewspółmierność kary, poprzez orzeczenie kary bezwzględnego pozbawienia wolności w wymiarze 5 miesięcy pozbawienia wolności, podczas gdy wymierzenie kary o charakterze wolnościowym byłoby karą wystarczającą.

Sąd Okręgowy w B. wyrokiem z 16 sierpnia 2021 r., sygn. akt VII Ka (...), utrzymał w nocy zaskarżone orzeczenie Sądu Rejonowego w Ż., podkreślając w jego uzasadnieniu, że zarzuty apelacji w większości były bezzasadne. Jednocześnie wskazał, że mimo uzupełnienia postępowania poprzez przeprowadzenie obligatoryjnego dowodu w trybie art. 70a ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, nie wpłynęło to na prawidłowość oceny pozostałego materiału dowodowego. Nie stwierdzono innych uchybień, w szczególności mogących mieć wpływ na treść wydanego orzeczenia.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniósł obrońca skazanego, zaskarżając go w całości. Autor kasacji zarzucił kwestionowanemu orzeczeniu rażące naruszenie prawa procesowego oraz materialnego, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, a to:

1. art. 433 § 2 k.p.k., polegające na błędnym rozważeniu wszystkich zarzutów zawartych w apelacji;
2. art. 71 pkt 1 i 3 (powinno być art. 71 ust. 1 i 3 – uwaga SN) ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii poprzez nie orzeczenie środka karnego w postaci zobowiązania skazanego do poddania się leczeniu lub rehabilitacji w zakładzie opieki zdrowotnej i oddania go pod dozór wyznaczonej osoby, instytucji lub stowarzyszenia, podczas gdy zastosowanie tego środka jest obligatoryjne, albowiem oskarżony jest osobą uzależnioną od środków

odurzających, a skazano go za przestępstwo pozostające w związku z używaniem tych środków i potwierdza to opinia biegłych lekarzy (uzależnienie od amfetaminy);

3. art. 72 § 1 (powinno być ust. 1 – uwaga SN) w zw. z art. 73 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii poprzez jego nie zastosowanie mimo ustalenia przez biegłych, że A. W. jest uzależniony od środków odurzających;
4. art. 31 § 1 k.k. poprzez uznanie A.W. za winnego zarzucanego mu czynu i wymierzenie mu kary, podczas gdy oskarżony jest osobą uzależnioną od środków odurzających i nie mógł w czasie czynu pokierować swoim postępowaniem;
5. art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7, 410 i 424 § 1 pkt 1 k.p.k., poprzez oparcie rozstrzygnięcia wobec oskarżonego wyłącznie na dowodach przemawiających na jego niekorzyść z pominięciem faktów, dowodów i okoliczności, których rozważenie poddaje w wątpliwość logikę i prawidłowość ustaleń Sądu, co do popełnienia przez niego przypisanych mu czynów, dając wiarę świadkowi, opinii biegłego, a pomijając zeznania oskarżonego, który nie przyznał się do winy w postępowaniu sądowym i nie biorąc zupełnie pod uwagę, że oskarżony jest uzależniony od narkotyków.

Na podstawie tak sformułowanych zarzutów obrońca skazanego wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w B.

W odpowiedzi na kasację obrońcy A. W. Prokurator Prokuratury Rejonowej w Ż. wniósł o uznanie jej za oczywiście bezzasadną.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniesiona przez obrońcę skazanego kasacja jest oczywiście bezzasadna w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k.

W tym miejscu należy przypomnieć, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, służącym od kończącego postępowanie, prawomocnego wyroku sądu odwoławczego (art. 519 k.p.k.). Oznacza to, że podnoszone w kasacji zarzuty odnosić się powinny, co do zasady, do rażącej obrazy prawa, do której miało dojść w toku postępowania odwoławczego. Tymczasem sposób sformułowania zarzutów w kasacji obrońcy skazanego, treść jej uzasadnienia oraz

zawarty w niej wniosek w oczywisty sposób dowodzą, że nadzwyczajny środek zaskarżenia został potraktowany przez autora kasacji jako kolejny instancyjny środek odwoławczy. W rzeczywistości bowiem żaden z zarzutów nie kwestionuje prawidłowości rozpoznania wniesionej apelacji i sposobu procedowania w toku postępowania odwoławczego. Autor nadzwyczajnego środka zaskarżenia w tej sprawie stara się forsować swoją ocenę dowodów przeprowadzonych przed Sądem pierwszej instancji i wywodzić, że ustalenia faktyczne winny być odmienne.

Uważna lektura zarzutów sformułowanych w kasacji nieodparcie prowadzi do wniosku, że są one, nie dosłownym, ale jednak, powtórzeniem zarzutów apelacyjnych, do których Sąd Okręgowy odniósł się w sposób właściwy i kompleksowy.

Co do zarzutów podniesionych w pkt. 1 i 5 skargi kasacyjnej.

Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy zbadał orzeczenie Sądu pierwszej instancji, dokonując również oceny wyroku w aspekcie przestrzegania norm ogólnych zawartych w art. 7 k.p.k. i 410 k.p.k., z uwzględnieniem pozostałych dyrektyw procesowych, którymi winien się kierować w sprawie sąd *meriti*. Biorąc zaś pod uwagę niezwykle ogólnikowo sformułowane zarzuty obrońcy skazanego w szczególności w pkt. 5 kasacji oraz brak jakiegokolwiek argumentacji w uzasadnieniu wniesionego nadzwyczajnego środka zaskarżenia w tym zakresie, należy poprzestać w tym przypadku na powyższym stwierdzeniu, albowiem poprawność zarówno orzeczenia, jak i uzasadnienia Sądu odwoławczego w odniesieniu do problematyki objętej tak sformułowanym zarzutem kasacyjnym, nie budzi po stronie Sądu Najwyższego żadnych wątpliwości.

Nie można podzielić również stanowiska skarżącego dotyczącego rażącego naruszenia praw procesowego, tj. art. 433 § 2 k.k. (pkt 1 kasacji), polegającego na błędnym rozważeniu wszystkich zarzutów zawartych w apelacji, ponieważ nakaz wynikający z przepisu art. 432 § 2 k.p.k. nie oznacza, że sąd odwoławczy ma uwzględnić (podkreślenie SN) – jak tego domaga się autor kasacji – wszystkie wnioski i zarzuty apelacyjne niezależnie od ich zasadności (*vide* postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2020 r. II KK 337/20). Wskazany przepis obliuguje bowiem sąd *ad quem* do rozważenia (podkreślenie SN) wszystkich wniosków i zarzutów sformułowanych w środku odwoławczym. Obowiązek ten jest

więc zrealizowany, gdy sąd drugiej instancji ustosunkuje się do zarzutów podniesionych przez skarżącego i przedstawi poprawną argumentację stanowiska zajętego w poszczególnych kwestiach będących przedmiotem skargi apelacyjnej. Powinność sądu wynikająca z powołanego wyżej przepisu nie oznacza natomiast wcale, że ma on uwzględnić wszystkie wnioski i zarzuty apelacyjne.

W realiach przedmiotowej sprawy, nie ulega najmniejszej wątpliwości, że Sąd Okręgowy B. rozpoznał wnioski i zarzuty podniesione w zwykłym środku odwoławczym, które powtórzone zostały – jak to wskazano wcześniej – obecnie także w kasacji, ustosunkował się do nich i przedstawił uzasadnienie swego poglądu, który z uwagi na zaprezentowaną argumentację w pełni zasługuje na podzielenie. Tym samym, nie doszło do naruszenia przepisu prawa procesowego powołanego w kasacji. W tym stanie rzeczy brak potrzeby rozważenia przesłanki wpływu uchybienia na treść rozstrzygnięcia, skoro nie podzielono tezy o jego wystąpieniu. Natomiast postępowanie obrońcy, który pod pozorem zarzutów kasacyjnych, używa tych samych argumentów, które podnosił uprzednio w apelacji oraz w znacznym stopniu powtarza dosłownie jej treść, nie może zostać uznane za poprawne i zyskać aprobaty (*vide* postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 czerwca 2020 r., V KK 203/20).

Nie może być – w realiach niniejszej sprawy – mowy o rażącym naruszeniu prawa materialnego wskazanego w pkt. 2 i 3 kasacji, które miało polegać na niezastosowaniu wobec skazanego A.W. rozwiązań przewidzianych w przepisach ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. przeciwdziałaniu narkomanii (dalej u.p.n.). Powołane w tych przepisach regulacje mają charakter fakultatywny, a nie obligatoryjny. Do decyzji organu procesowego należy zatem skorzystanie z określonych w nich instytucji. Wyczerpująco w tym zakresie wypowiedział się Sąd Okręgowy w B. w pkt. 3.1 i 3.3 sporządzonego przez siebie uzasadniania, trafnie wykazując, że brak podstaw tak faktycznych jak i prawnych na skorzystanie z tych rozwiązań w odniesieniu do oskarżonego, który po podjęciu leczenia ambulatoryjnego od grudnia 2020 r. utrzymuje abstynencję narkotykową. Wobec powyższego brak konieczności powielania w tym miejscu argumentów przedstawionych w pisemnych motywach wyroku sądu *ad quem*. Zauważyć przy tym należy, że zarzutu obrazy art. 71 ust. 1 u.p.n. w apelacji nie przedstawiono, a zarzucono jedynie uchybienie w

postaci naruszenia art. 71 ust. 3 u.p.n. Stąd stawianie obecnie takiego zarzutu pod adresem orzeczenia Sądu odwoławczego, bez powiązania tego z naruszeniem przepisów nakazujących temu Sądowi orzekanie poza granicami zwykłego środka odwoławczego (np. art. 440 k.p.k.) uznać należy za niedopuszczalne.

Przechodząc do zarzutu z pkt. 4 kasacji wskazującego na rażące naruszenia przepisu prawa materialnego w postaci art. 31 § 1 k.k. należy odesłać skarżącego do ponownej uważnej lektury opinii sądowo-psychiatrycznej sporządzonej na potrzeby analizowanego postępowania (k. 144), która dla sądów obu instancji oraz Sądu Najwyższego jest jednoznaczna w swej treści i nie pozostawia wątpliwości, że skazany *tempore criminis* „miał w pełni zachowaną zdolność do rozpoznania znaczenia zarzucanego mu czynu i kierowania swoim postępowaniem odnośnie tego czynu”. Wobec powyższego, a także argumentacji przedstawionej przez Sąd Okręgowy w treści pkt. 3.3 uzasadniania, zarzut ten nie wymaga szerszego omawiania.

Z uwagi na uznanie kasacji za oczywiście bezzasadną, wskazane było obciążenie A.W. – na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k. – kosztami postępowania kasacyjnego, w tym jego wydatkami w kwocie 20,00 złotych.

Uwzględniając powyższe orzeczono jak w części dyspozytywnej postanowienia.